



ŚWIAT TO APTEKA



ZBYSZEK NOWAK

RĘCE

KTÓRE LECZĄ

Nr 45/46 (86/87)

MEDYCINA • ZDROWIE • URODA

Listopad - Grudzień 2012

NAJWAŻNIEJSZY JEST KONTAKT

TERMINY SPOTKAŃ W POLSCE

OD WYDAWCY

Drodzy Czytelnicy!

Nasze pismo pomyślane zostało jako dodatek do informacji o planowanych spotkaniach w Podkowie i innych miastach w Polsce i jak do tej pory rozsyłane jedynie przy okazji informowania Państwa o tych spotkaniach.

Wiemy jednak, że w ten sposób nie do wszystkich dociera komplet, czyli 6 numerów w ciągu roku, i że są osoby, którym zależy na regularnym otrzymywaniu naszego pisma. Dlatego wszystkich, którzy chcieliby otrzymywać każdy kolejny numer ŚTA prosimy o wysłanie do nas krótkiej informacji. Wpiszemy Państwa na specjalną listę prenumeratorów i w ten sposób niezależnie od tego, czy w danym miesiącu Zbyszek będzie w Państwa okolicy, czy nie – gazetka i tak zostanie wysłana.

Co więcej, w tym numerze zamieściliśmy streszczenia najważniejszych artykułów z kilku ostatnich lat. To dla tych z Państwa, którzy nie mają kompletu poprzednich gazet. Jeśli któryś temat zainteresował Państwa szczególnie i chcielibyście przeczytać artykuł w całości, prosimy o krótką informację. Z radością wyślemy egzemplarz archiwalny lub, jeśli to już nie będzie możliwe, jego kserokopię.

W tym numerze polecam szczególnie artykuł Zbyszka o konieczności opanowania emocji. Zadanie trudne, ale jakże opłacalne!

Aleksandra Krajewska-Nowak

LISTOPAD 2012

SZCZECIN 09.11.2012

godz. 10:00
Wyższa Szkoła Bankowa
ul. Wojska Polskiego 128

KATOWICE 15.11.2012

godz. 12:00
MDK „SZOPIENICE”
ul. Hallera 28

WROCLAW 23.11.2012

godz. 10:00
Hotel „Wrocław”
ul. Powstańców Śląskich 5/7

POZNAŃ 24.11.2012

godz. 11:00
Hotel Ikar
ul. Kościuszki 118

BIALYSTOK 30.11.2012

godz. 10:00
Hotel Cristal
ul. Lipowa 3/5

GRUDZIEŃ 2012

KATOWICE 06.12.2012

godz. 12:00
MDK „SZOPIENICE”
ul. Hallera 28

KRAKÓW 07.12.2012

godz. 10:30
Klub Garnizonowy
ul. Zyblikiewicza 1

ŁÓDŹ 08.12.2012

godz. 11:00
Sala NOT
Pl. Komuny Paryskiej 5a

GDYNIA 13.12.2012

godz. 13:00
Hotel HOTTON
ul. Św. Piotra 8

BYDGOSZCZ 14.12.2012

godz. 10:00
Holiday Inn
ul. Grodzka 36



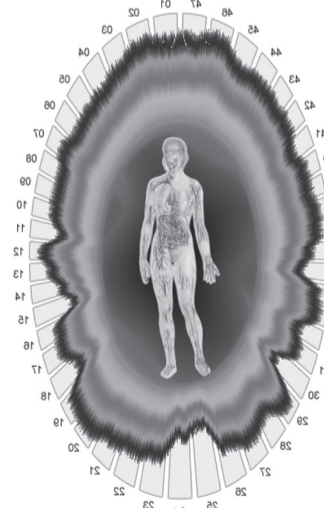
OBRAZ ENERGII ŻYCIOWEJ

Jest już sposób, żeby zmierzyć i opisać stan Twojego organizmu. Efektem tego pomiaru będą podobne do zamieszczonych poniżej rysunki. Pomiaru robione przed kontaktem ze mną i po, dają dokładny obraz tego, co dzieje się na skutek przekazu energii. Które parametry życiowe najszybciej ulegają poprawie, co jeszcze należy zrobić, na co zwrócić uwagę, żeby osiągnąć pełny sukces. Można też w ten sposób sprawdzić, jak długo wysoki poziom energii utrzymuje się w organizmie i gdzie najszybciej jest ona zużywana. Te cenne wiadomości wskazują choremu, co należy robić i dają odpowiedź na pytanie o przyczynę dolegliwości.

Zdenerwowanie towarzyszy nam na każdym kroku. Już nawet nie dostrzegamy tego, że mówimy podniesionym głosem. Co się wtedy dzieje w naszym organizmie, to nawet nam się nie śniło w koszmarnym śnie.

Dzięki nowoczesnej aparaturze przekonałem się już bez żadnych wątpliwości, jak się rujnujemy. Pokażę to na przykładzie pani Wandzi.

Pani Wandzia jest osobą po przejściach. Jej sytuację zdrowotną, a tym samym energetyczną pokazuje pierwszy obrazek. Zrobiliśmy - można powiedzieć - remanent, został określony stan zdrowia, albo, jak kto woli, stan wyjściowy.



Drugi obrazek przedstawia stan zdrowia pani Wandy po spotkaniu indywidualnym ze mną. Widać wyraźnie bardzo korzystną zmianę, jest niemal dobrze, aż się nie chce wierzyć.

Następnego dnia rano przed kontaktem ze mną pani Wanda jest poddana kolejnemu badaniu, ponieważ chcę zobaczyć, jak wygląda jej stan.

Nastąpił powrót do stanu wyjściowego. Jest co prawda nieco lepiej niż pierwszego dnia, ale mnie to nie zadowala. Postanawiam znaleźć przyczynę. Podejrzewam, że Pani Wanda powróciła do

rozmyślań nad swoim straszonym życiem i psychicznie się zresetowała. Jest rano zlecę więc jej lekką pracę polegającą na sprzątaniu liści. Około południa ponawiam badanie. Oczom nie wierzę. Wygląda na to, że wszystko wróciło do stanu po moim działaniu. Odwrócenie uwagi od problemów spowodowało powrót do stanu, który udało się nam osiągnąć po zabiegu.

To mi nie wystarczyło, poleciłem pani Wandzie, aby przyniosła leżak. Po czym pozostawiłem ją na tarsie przez trzy godziny, prosząc aby odpoczęła i się odprężyła, zasugerowałem, że nawet może zamknąć oczy i się przespać. Po trzech godzinach poddałem ją ponownemu badaniu. Ewidencje znowu czyni się zdenerwowała, nastąpił reset. Powróciła niemal do stanu wyjściowego.

Wnioski wyciągnijmy sami i zadajmy sobie pytanie, czy warto ulegać emocjom?

Wybór należy do Ciebie. Jesteś po spotkaniu ze mną, na którym oddałeś spisane na kartce swoje problemy i uwolniłeś od nich swoją psychikę, albo napisałeś do mnie list i utrzymujesz kontakt mentalny. Teraz Ty decydujesz i od Ciebie zależy, jak długo zdołasz utrzymać tę wysoką pozycję energetyczną. Nie bój się ruchu i fizycznej pracy, to Ci nie zaszkodzi. Zadbaj o sposób myślenia. Nie użalaj się nad sobą, nie rozdrapuj ran, nie rozpamiętuj niepowodzeń i porażek. Odcinasz się tym sposobem całkowicie od płynącej ode mnie energii. Podejmij wysiłek znalezienia wokół siebie tego, co piękne i dobre i skup na tym całą swoją uwagę. A wygrasz jeszcze niejedno w swoim życiu. Już wygrałeś!

Zbyszek Nowak

ODPOWIEDZIALNOŚĆ

Było sobie byłe małżeństwo jakich wiele. Ich drogi dawno się rozeszły. Spotkali się przez przypadek po latach. Ona po rozstaniu pozostała sama, on ożenił się po raz drugi. Teraz przyglądała mu się z uwagą. Wspominała wspólnie przeżyte lata, nie mogła zrozumieć, jak to się stało, że ich drogi całkowicie się kiedyś rozeszły, już nie pamiętała, albo nie chciała pamiętać, dlaczego tak się stało. Kiedy usiadła koło niego, przytuliła niby przypadkiem swoje nogi do jego nóg, a on się odsunął.

Patrzyłem na tych dwoje, dobrze ich znam i wiem, co się kiedyś wydarzyło i stało się nieodwracalne. Widziałem, że ona tego bardzo żałuje.

Powinniśmy stale odpowiadać sobie na pytanie, kto jest dla nas najważniejszy i powinniśmy, nie tylko o tę osobę dbać, ale jeszcze okazywać jej to, kim dla nas jest.

Trudno opanować emocje, szczególnie wówczas, kiedy jesteśmy przekonani o swojej racji. Jeszcze trudniej, kiedy jakiś autorytet upewnił nas co do tego, że nie może być inaczej, a tu ktoś burzy wszystko. I co, mamy mu to puścić płazem?

Odbieramy od rodziców pewne wzorce i postępujemy według nich będąc przekonanymi, że to właśnie jest tak, jak powinno być. Tymczasem ktoś inny został wychowany, nie tylko według innych wzorców, ale ma też inną skalę wartości.

Mówi się: milczenie jest złotem. Jak to się wiąże z odpowiedzialnością?

Otóż odpowiadamy nie tylko za swoje czyny, ale także, a może nawet przede wszystkim, za słowa. Często te słowa padają, kiedy jesteśmy pod wpływem emocji, są nieodpowiedzialne i czy chcemy, czy nie, wyrządzają sobie szkodę. Można wówczas powiedzieć, że strzeliliśmy sobie w stopę.

Jak tu się więc powstrzymać, co zrobić? Wystarczy słuchać i zanim się coś powie - zastanowić się, czy warto. Czy to, co mamy do powiedzenia, rozwiąże problem, który wzbudził takie emocje.

W teatrze życia każdy chciałby grać główną rolę. Czasem warto się zastanowić, czy przez jakiś czas nie będzie lepiej zejść na drugi plan. Pozwolić partnerowi zagrać swoją pierwszoplanową rolę do końca i wg jego reżyserii. Każdy czasem potrzebuje, chociaż przez jakiś czas, być gwiazdą.

Słowa są jak ptaki wracają do nas we wspomnieniach i snach, naprawdę warto mówić pięknie. Nawet o tych, którzy sobie na to nie zasłużyli, a coż dopiero o tych których kochamy.

(Z.N.)

SAME DOBRE WIADOMOŚCI

NADEŚLANE PRZEZ PODOPIECZNYCH w SIERPNIU I WRZEŚNIU 2012r.

T.C. Dzwonię do Podkowy Leśnej i proszę miłą Panią, która odbiera telefon o wsparcie Pana Zbyszka i po chwili czuję się lepiej. Bardzo mocno dziękuję za wszystko co od Pana otrzymuję, bo jednak jestem w kontakcie przez zdjęcie jakiś dłuższy czas. Robię wodę i piję rano, kontakt mentalny o 20:00 i 22:00.

M.J. Pragnę podziękować za pomoc udzieloną Maćkowi, który ma plackowate łysienie główki. Włosy bardzo powoli wyrastają, najpierw meszek, a następnie płyty włosów. Poza tym Maciuś zaczął bardzo ładnie mówić (ma trzy lata), są tylko kłopoty z jedzeniem.

M.K. Trzy i pół roku jestem po amputacji prawej piersi i wszystko było dobrze. W lutym pojechałam do onkologa na kontrolę, guz pod lewą pachą. W marcu pojechałam na kontrolę i pobrano biopsję. Ogromny szok. Natychmiast wysłałam zdjęcie i 50 zł, wzięłam udział w TIOPZ, kontaktowałam się z Panem Zbyszkiem co 2 tygodnie, byłam w Łodzi na seansie w kwietniu. Panie Zbyszku wyniki wyszły dobre. Guz zniknął, jest dobrze. Ze wszystkiego korzystam i wierzę mocno, że to Pana pomoc za co bardzo dziękuję i proszę o dalszą opiekę.

L.M. Po operacji czuję się coraz lepiej. Po radioterapii brak odczuć, miałam tylko w ustach taki metaliczny posmak. Dla mnie najważniejsze, co się wydarzyło to, że od 29.05.2012 mam apetyt do jedzenia i to mnie postawiło na nogi. To jest dzień w którym pan Zbyszek zaczął mnie wspierać energetycznie. DZIĘKUJĘ.

W.N. Pragnę gorąco podziękować za to, że ustąpił ból nerwu piersiowo – żebrowego, który mnie męczył przez 6 lat oraz to, że mija pierwszy tydzień jak zerwałam z nałogiem nikotynowym. Z całego serca dziękuję.

D.P. Zaćma się zatrzymała i dobrze widzę. Panie Zbyszku bardzo panu dziękuję.

A.S. Panie Zbyszku bardzo dziękuję za pomoc w zdaniu egzaminów, które były bardzo trudne, ale przy pomocy Pana Zbyszka stało się to możliwe.

R.S. Bardzo dziękuję za dotychczasową opiekę. Cofnął się obrzęk rąk, obniżył cholesterol z 256 na 130. Samopoczucie lepsze – proszę o dalszą opiekę.

Z.S. Hemoglobina przed spotkaniem z Panem wynosiła 8,9. W piątek robiłem badania i hemoglobina wynosiła 10,6. Będąc na spotkaniu w marcu w Katowicach witał się Pan z moją córką, córce odszedł chroniczny katar, z którym się męczyła od wakacji ubiegłego roku.

M.B. Szanowny Panie Zbyszku, obecnie czuję się bardzo dobrze, o tamtych dolegliwościach co zawsze pisałam zapomniałam, jem teraz wszystko, nie mam już problemów z tym jelitem drażliwym, jeszcze czasem mam lęki, kołatanie serca (nerwica), ale tak naprawdę wszystko jest bardzo dobrze. Zawsze wiem, że jest pan Zbyszek i nie ma się co bać bo na pewno poradzi. Dlatego wysłałam tą kartkę i proszę o dalszą opiekę, bo wtedy mam pewność że nic mi nie będzie.

A.B. Bardzo się cieszę, że trafiłyśmy z Martą do Pana. Marta patrząc rok temu, a teraz to o wiele lepiej. Jest radosna, pogodna, lepiej znosi stres. Przychodzą dni gorsze, kiedy widać, że walczy z chorobą anoreksją. Bardzo dziękuję Panu za opiekę nad nią. Ona żyje tylko dzięki tej opiece. W tym roku miałam problem z rozrodem świnek. Powiesiłam Pana fotografię, problem znikł, a każda locha prosząc się ma 12 prosiąt. Każda równo, a mam ich 14 sztuk. Miałam też naczyniaka na czole, przykładalam wodę, zaczął mnie boleć i rósł, nagle pękł i jest połowę mniejszy.

I.B. Jak miałam 17 lat dostałam pierwszy atak padaczki i od tego czasu choruję. Ostatni raz byłam u Pana we wrześniu 2010 r. na spotkaniu grupowym w Bydgoszczy. Teraz lecę się u Pana przez TIOPZ i od września 2011 ataki ustąpiły.

M.B. Jest poprawa serca, kurcz w dłoniach poprawa, ale nie całkiem, w nogach kurcze ustąpiły, szum w uszach miałam bardzo duży teraz jest mniejszy, sen powrócił, nerwy mniejsze, poprawa pęcherza.

W.C. Obecny stan zdrowia bardzo się poprawił i nawet na oko chore zaczynam lepiej widzieć. Za co bardzo serdecznie dziękuję.

N.K. Dziecko zaczęło się regularnie wypróżniać, praktycznie od dwóch miesięcy wypróżnia się bez wspomaganie czopkami i co bardzo ważne nie reaguje strachem, płaczem. Dzięki temu ja również jestem spokojniejsza o zdrowie Natalii.

H.L. Bardzo Panu dziękuję za przesyłanie mnie energii przez zdjęcie, dla mnie jak i mojej córki. Córce zginęły ropniaki, w ogóle ich nie ma, jak już pisałam co miesiąc na całym ciele zawsze to w innym miejscu, leżała po szpitalach, chodziłam z nią po chirurgach na zabiegi. Panie Zbyszku Pan jest wielki. Pan jej bardzo pomógł, bo już ich nie ma.

J.P. Dziękuję za dotychczasową energię i proszę o więcej. Czuję się nadal dobrze. Wyniki są w miarę dobre. Nadal nie potrzebuję dializy z czego się bardzo cieszę. Cały czas wierzę, że jest to również Pana zasługa.

M.P. Jest duża poprawa. Ciśnienie jest teraz niskie. Zawroty głowy coraz rzadsze. Wychodzę na prostą. Dziękuję.

J.R. Byłem na wizycie w Centrum Onkologii, lekarz powiedział mi że dostałem drugie życie.

J.Z. Dziękuję z całego serca za pomoc i za uleczenie i za wszystko co Pan uczynił. Kiedy byłam na spotkaniu w Białymstoku, kiedy Pan dotknął mojego biodra, tej nogi po endoprotezie, czułam że mnie bardzo pali. Powiedział Pan dopóki wrócę do domu, a mieszkam w Czarnej Białostockiej to ból ustąpi. Boże to cud, już w Białymstoku przestało mnie boleć i śmiało mogłam iść i to był cud. Dziękuję Panu z całego serca. Boże, jaka radość była w moim sercu. Ta noga po endoprotezie jest zdrowsza i mogę chodzić.

E.Z. Serdecznie dziękuję Panu za pomoc, noga już nie boli. Czuję się dobrze. Lekarz powiedział, pani zdrowa jak ryba, leków nie przepiszę.

G.C. Panie Zbyszku, wspiera nas Pan swoją energią przez dobre kilka lat, całą czwórkę. Wnuki były w szkole rekordzistami w chorowaniu. Teraz też chorują mało i krótko. A ja lepiej się czuję mając na karku siedemdziesiątkę, niż jak miałam trzydzieści. Jedyny problem to zaćma. W lipcu były kłopoty u syna z hemoroidami, wszystkie dostępne środki nie pomagały. Po Pana interwencji było po chorobie.

B.J. Jest bardzo duża poprawa bólu głowy i nogi rzadziej drętwieją.

L.L. Już zmierzyłam się z komisją, która jest i popiera cały czas złodzieja z którym pracuję. Muszę napisać, że przy Pana pomocy złodziej się pogubił, zostawił w magazynie kij z pomiarką do paliwa, oraz w piątek tydzień temu zobaczyłam dziurę w ścianie, przez którą spuszczał szlafemy tylinę. Mogłam to pokazać komisji. Wiem, że to wszystko dzięki panu. Noszę w biustonoszu Pana kartkę wodną, oraz kalendarzyk na 2012. Dzięki temu mam odwagę o wszystkim mówić. Panie Zbyszku te kartki z Pana zdjęciem naprawdę działają. Ja sama siebie nie poznaję, że mam siłę walczyć w pojedynkę z tak dużą grupą ludzi na stołkach.

I.M. Zdrowie się trochę poprawiło, serce się uspokoiło, ciśnienie trochę spadło, cukier też spadł. Czuję się lepiej, nie ma tych upławów, mam nadzieję że będzie lepiej.

J.S. Pozbyłam się cukrzycy co stwierdził lekarz. Ale są inne kłopoty z żołądkiem? Wątroba? Wprawdzie z trudem, ale zaczęłam czytać, razi mnie ostre światło ale dzięki Panu widzę.

B.T. Panie Zbyszku operacja się udała, nie jest rakowa, bardzo dziękuję, że pan mnie wspierał, po operacji jest 3 tygodnie, czuję się dobrze, wszyscy mówią, że bardzo ładnie wyglądam, że w ogóle tak jakbym nie była na operacji.

T.W. Korzystam z płynącej od Pana pozytywnej energii i dochodzę do zdrowia po całkowitym wycięciu tarczycy. Czuję się dobrze. Otrzymałem wynik histopatologiczny i bardzo się cieszę, że jest dobry.

I.K. Pragnę serdecznie podziękować za opiekę nad moją rodziną – wnuczkami: Zuzią i Julką oraz mężem. Bardzo Pan nam pomaga, bardzo dziękuję i proszę o dalsze wsparcie.

A.J. Dziękuję Panie Zbyszku za wszystko z całego serca. Ustały bóle kręgosłupa, głowy, nie mam już tak bardzo obfitych miesiączek.

A.J. Od dwóch miesięcy moje ciśnienie krwi utrzymuje się w granicach normy, nie zażywam tabletek ciśnieniowych. Wieczorem przy kontakcie mentalnym zmusza mnie Pan do bardzo głębokiego ziewania (aż mi szczęki trzeszczą), wtedy płyną łzy i nawilżają moje suche oczy i wtedy czuję ogromną ulgę. Dolegliwość suchych oczu powstała po zabiegu lewego oka (zaćma). Jestem w wieku 87 lat, Pana pomoc energetyczna sprawia, iż mam dobrą kondycję fizyczną i psychiczną. Nie nudzę się. Opiekuję się podwórkowymi kotkami, ptakami, ogródkiem przydomowym, rozwiązuję krzyżówki, raz w tygodniu gram z moją chrześniaczką w remi – brydża, poza tym interesuję się powstaniem wszechświata oraz dziejami planety Ziemi.

www.nowak.pl

www.nowak.pl

www.nowak.pl

www.nowak.pl

www.nowak.pl

@ T.P. Piszę od razu po spotkaniu. Poprzednia relacja była od żony. Dzieją się nieprawdopodobne rzeczy. Gość, który od dwóch lat był w kiepskim stanie, nawet działkę chciał sprzedać, tak słabo się czuł, od ok. 1.5 roku, po zdiagnozowaniu nowotworu oskrzeli i Pana pomocy, podniósł się do lotu. Od razu rzucił palenie, ma plany na najbliższe miesiące i choć trochę wychudzony, chodzi ciągle uśmiechnięty i powtarza "nie dam się, to tak nie może być". Jeszcze nie wiemy, jak to będzie w przyszłości, ale kondycja psychiczna Tadeusza jest do pozazdroszczenia.

@ M.B. Na ostatnim usg lekarz stwierdził, że krwiak w macicy się wchłonął. Proszę o dalsze wsparcie energetyczne by zabezpieczyć ciążę przed dalszymi ewentualnymi komplikacjami.

@ J.D. Pisze z podziękowaniem w sprawie mojej mamy. Dnia 30 lipca prosiłam pana o pomoc dla mamy która miała grype jelitową i jej stan był ciężki gdyż nie spożywała posiłków i nie piła. Panie Zbyszku najmocniej jak potrafię chcę pana uściskać za zajęcie się moją mamą 31 lipca. Ona po południu tego dnia zaczęła się czuć lepiej, zaczęła jeść, pić i wracać do sił a była już odwodniona. Teraz czuje się już dobrze choć może jest jeszcze słaba, ale powoli wróci do pełnej sprawności gdyż ten wirus bardzo ją osłabił. Uważam że gdyby nie Pana interwencja z moją mamą mogło być bardzo źle. Dziękuję Panie Zbyszku i życzę wszystkiego dobrego i dobrej żywej energii dla ludzi którzy pana potrzebują, jeszcze raz dziękuję.

@ H.H. Panie Zbyszku, mama coraz zdrowsza, silniejsza. Echo serca dobre, w płucach czysto. Dziś już siadała na łóżku, jutro będzie próbować chodzić za pomocą rehabilitantki. I z psychiką dobrze - myśli pozytywnie (wcześniej płakała) teraz uśmiechnięta, cieszy się że żyje. A lekarze mówią że to cud się zdarzył. My wiemy swoje i z całego serca dziękujemy Panu Zbyszku.

@ R.K. Bardzo dziękuję za TIOPZ dla mnie i dla Kamili. Działanie antystresowe jest bardzo wyraźne i mocne. Również w 99% zniknął problem porannego chrząkania, które wynikało z tendencji do owróżnienia fałdów głosowych. Z informacji jakie do mnie dotarły wynika, że Kamila na swoim ślubie i weselu była w bardzo dobrej formie.

@ W.K. Witam Panie Zbyszku, niedawno prosiłam Pana o pomoc dla wujka chorego na raka prostaty, dzisiaj pisała do mnie ciocia że w poniedziałek i wtorek wujek bardzo źle się poczuł, miał zachwianie równowagi, zimne poty, odruchy wymiotne, nie mógł się utrzymać na nogach, już chciała wzywać pogotowie ale przypomniała sobie że to może być reakcja na Pana działanie (mówiłam że mogą być różne reakcje) jeszcze wczoraj Go kołysało więc poszedł szybko do łóżka, nic nie jadł a dzisiaj rano wstał jak skowronek i wszystko wróciło do normy i już ma humor. Panie Zbyszku bardzo dziękujemy za pomoc, pozdrawiam.

@ D.P. Chciałabym Pana prosić o kontynuację TIOPZ. W dalszym ciągu chciałabym być pod Pana opieką energetyczną. Jest duża poprawa, pęcherz już mi tak nie dokucza. Stan zapalny ustąpił. Jestem też spokojniejsza. Po niektórych posiłkach czuję ucisk wątroby, mam usunięty woreczek żółciowy, ale obawiam się żeby w przewodach żółciowych nie zrobiły się złoży. Myślę, że i ta dolegliwość z Pana pomocą ustąpi. Pozdrawiam bardzo serdecznie i dziękuję za dotychczasową pomoc.

@ M.U. Przez miesiąc byłam w TIOPZ. Chciałabym Pana poinformować, że mój stan zdrowia znacznie się poprawił. Zawroty głowy spowodowane zwyrodnieniem kręgosłupa szyjnego prawie całkowicie ustąpiły, guzek w lewej piersi znacznie się zmniejszył, co bardzo mnie ucieszyło. Codziennie rano piję wodę energetyzowaną, a o 20.00 przystępuje do kontaktu mentalnego.

STRESZCZENIA NAJWAŻNIEJSZYCH ARTYKUŁÓW ZAMIESZCZONYCH W OSTATNICH NUMERACH ŚWIATA TO APTEKI

Nr 22/23 Grudzień 2010/Styczeń 2011

„BOSKA MATRYCA”, CZYLI PRÓBA WYJAŚNIENIA ZJAWISKA MOŻLIWOŚCI OSIĄGNIĘCIA SUKCESU, POWODZENIA I ZWYCIĘSTWA, W DOWOLNEJ DZIEDZINIE, PRZEZ KAŻDEGO CZŁOWIEKA.

Einstein pracował całe życie, aby wykazać, że to, co traktujemy jako materię składa się głównie z pustej przestrzeni, przez którą przebiega moduł energii. Np. gdybyśmy powiększyli jądro atomu do wielkości piłki nożnej, to najbliższy elektron będzie w odległości 12 kilometrów! Co zatem powoduje, że elektron „trzyma” się jądra atomu? Moduł energii, której najmniejszą jednostką jest kwant. Dotyczy to także ludzi. Natomiast fizyka kwantowa dowiodła, że obserwacja tych modułów energii na coraz niższych poziomach daje zaskakujące efekty. Doświadczenia pokazały, że gdy rozbijamy cząstki takiej energii, tak zwane cząstki elementarne i obserwujemy je, to na wyniki wpływ ma sam akt obserwacji, jakby cząstki elementarne zachowywały się zgodnie z oczekiwaniami obserwatora. Podstawowy budulec wszechświata w swym rdzeniu składa się z czystej energii podatnej na działania i oczekiwania człowieka. Wszystko sprowadza się do poziomu skupienia świadomości. (...)

Pole ludzkiej działalności zawsze rozpościera się między biegunami dobra i zła. Wszelkie operacje i zabiegi wymagają czystości, staranności, profesjonalizmu. Jak chirurgowi do zabiegu potrzebne są wysterylizowane narzędzia, tak przyjęciu energii powinno towarzyszyć przygotowanie, od którego zależy jej wchłonięcie w stopniu pozwalającym na przezwyciężenie problemu.

Jesteśmy ze sobą połączeni, cały czas następuje wymiana informacji między organizmami żywymi i możliwość udzielania sobie nawzajem wszelkiej pomocy i wsparcia. Dlatego zasadniczym warunkiem powodzenia i skuteczności przyjęcia energii jest czystość naszego ducha i naszych intencji.

Skupianie się na pretensjach i zarzutach nie ma sensu. Jest to rozpraszanie energii. Energię trzeba gromadzić. Bez niej niemożliwe byłyby zmiany. Bezsilna ofiara nie widzi wyjścia z sytuacji.

Jednak nie wystarczy po prostu powiedzieć, że wybieramy nową rzeczywistość. Trzeba jeszcze to wyraźnie zaznaczyć, że rzeczywistość może istnieć tylko tam, gdzie nasz umysł koncentruje swoją uwagę.

Tylko ty masz władzę w swoim świecie. Będziesz miał to, na co nastawisz swoją myśl. Ta chwila ujawnia twoją moc! W tej chwili zaczynają się zmiany.

Nr 30/31 Sierpień/Wrzesień 2011

BRAK KOMUNIKACJI I NIEZROZUMIENIE INTENCJI, TO NAJ- CZĘSTSZE PRZYCZYNY NIEPOWODZEŃ.

Masz do kogoś pretensję, ale nie umiesz tego przedstawić, albo przedstawiasz to w sposób niedostatecznie zrozumiały. Nawet mały problem rośnie wtedy, jak wielkie drzewo i niełatwo będzie ten problem wykorzystać. Dlatego tak ważne jest dobre, precyzyjne wyjaśnienie, albo, z drugiej strony, próba zrozumienia wyjaśnienia niedostatecznego. Pytania pomocnicze z obu stron w dobrej intencji porozumienia pozwolą na niedopuszczenie do straty. (...)

Nie zdajemy sobie sprawy, że ulegamy stale różnym wpływom, które osłabiają nas lub gubią. Wytrzymałość każdej osoby jest ograniczona. Można znieść lub pomieścić wiele. Jest jednak granica, po przekroczeniu której następuje katastrofa. (...)

Jak bronić się przed czyjąś złością i nie dopuścić jej do siebie - czyli metoda tarczy.

Nr 32/33 Październik/Listopad 2011

ZASTOSUJ OSIĄGNIĘTĄ WIEDZĘ W PRAKTYCE

Umysł jest inteligentnym i wielowymiarowym planem energetycznym wyposażonym w łączy kwantowe ze wszystkimi innymi umysłami. Wyrażenie życzenia może stać się możliwością.

Kiedyś pewien znany profesor-psycholog zadał mi pytanie, gdzie według mnie znajduje się umysł? Zastanawiałem się nad tym wielokrotnie już wcześniej, stąd pytanie profesora nie było dla mnie zaskoczeniem i odpowiedziałem od razu, że umysł znajduje się poza ciałem. Było to w połowie lat dziewięćdziesiątych. Pan profesor chwilę się zadumał i przypatrując mi się uważnie powiedział, że takie właśnie są najnowsze badania wybitnych uczonych. Tego akurat nie wiedziałem. (...)

Każde niepowodzenie, problem, którego nie możemy rozwiązać, choroba, z którą nie możemy sobie poradzić, jest jak rana w naszej świadomości. Zauważmy, że świadomość jest niematerialna, pozostaje więc w ciele kwantowym, na które nie ma wpływu medycyna farmaceutyczna. Niech każdy sobie odpowie, czy można pigułką lub zastrzykiem wyleczyć świadomość. Można to zrobić korzystając z medycyny kwantowej, która działa właśnie w tej sferze.

Korzystając z daru, który posiadam jestem w stanie uregulować pracę ciała kwantowego i z pozycji energetycznej zapobiegać kłęskom, powodować i wzmacniać powodzenie, zapewniać wyższą kreatywność, pozbawiać trwale wad itd. W tym celu wystarczy korzystać z mojej pomocy i doświadczenia.

Wszystko jest dla Ciebie: pieniądze, sława, miłość, życie pozbawione chorób i problemów. Możesz zacząć od zaraz sam, możesz również spróbować mojego wsparcia. Trzeba polubić siebie, a przynajmniej spróbować, posprzątać w środku i na zewnątrz,

zadbać o siebie i otoczenie, nawiązać ze mną kontakt, oddać strach i problem, rozwijając w ten sposób jak ukryte pączki własne możliwości i talenty, osiągając dzięki temu satysfakcję, szczęście i spełnienie.

Nr 34/35 Grudzień 2011/Styczeń 2012

CZŁOWIEK JAKO WYŻSZA FORMA ENERGII

Ogromna jest złożoność wzajemnych oddziaływań, świadomych i nieświadomych. Przenosząc się w dziedzinę metafizyki odkrywamy moc naszych myśli w określaniu naszego zdrowia, dobrego samopoczucia i poziomu świadomości. To właśnie tu, na tym wyższym poziomie świadomości, uzyskujemy zdolność wpływania na świat fizyczny. Zamiast być ofiarami okoliczności, możemy użyć prostych narzędzi, które stanowią sprawdzoną ochronę przeciwko złym energiom. (...)

Każdy człowiek posiada ogromną ilość informacji nie tylko o sobie, ale o wszystkich, z którymi się zetknął. Ponieważ jesteśmy ze sobą połączeni, wymieniamy się nie tylko informacjami na różnych poziomach świadomości, ale i emocjami, różnymi stanami naszego ducha, miłości, nienawiści, współczucia. Są to cały czas informacje kodujące się w naszym organizmie. Nie wszystkie nas budują, wiele z nich jest przyczyną problemów. Nie tylko chorób. Natomiast wszystkie możemy eksportować do każdego i wielu robi to niekiedy zupełnie bezwiednie.

Nr 36/37 Luty/Marzec 2012

ZOBACZYĆ WIATR

Każdy posiada ogromne możliwości i może zmienić swoje życie, a także świadomie nim kierować. Wystarczy zdać sobie sprawę z wpływu na nie innych osób, nie ulegać temu wpływowi, jeżeli jest on dla nas niekorzystny, rozwijać możliwości właściwej oceny. (...)

Nie zdajemy sobie sprawy z tego, że wszyscy jesteśmy ze sobą połączeni i zadając komuś ból, ten ból zadajemy również sobie. Jeżeli nie możemy pokonać naszych emocji, paralizujemy nimi nie tylko osoby, na które mamy bezpośredni wpływ, ale przede wszystkim obracamy w gruzy to, co chcielibyśmy osiągnąć, ponieważ działa prawo zwrotu podłogi i za chwilę uderzy w nadawcę, który wcale może już tego nie skojarzyć. A sam sobie zrobił krzywdę.

Myśli można kierować. To się nazywa przekaz mentalny lub telepatia. Myśl wyposażona w intencję może stać się pierwszym aspektem użycia siły woli.

Nr 38/39 Kwiecień/Maj 2012

ENERGIA, KWANTY, ALBERT EINSTEIN, MICHAEL FARADAY, JAMES MAXWELL I ZBYSZEK NOWAK

Materia, z którą mamy do czynienia, w ponad 90% składa się z samej energii.

Trzej fizycy: Frank Wilczek, David Gross i Dawid Politzer - dostali w roku 2004 Nagrodę Nobla, bo udowodnili coś, w co naprawdę trudno uwierzyć. Ich zdaniem wszystkie objekty utworzone są z czegoś, co nie waży prawie nic albo bardzo niewiele. (...)

Doświadczenia w akceleratorach potwierdziły to, co Albert Einstein wiedział już wcześniej: materia w pewnych przypadkach może powstawać z energii.

Fizykom udało się jednak inna niezwykła sztuczka. Zajrzeli do środka protonu wcale go nie rozbijając. Na zdjęciach widać cząstki poruszające się z prędkością światła. To właśnie energia kłębiących się drobin w środku protonów okazała się źródłem masy wszystkich obiektów materialnych, z którymi mamy do czynienia. Naszych ciał, skał na Ziemi i księżycu, samochodów i piramid. (...)

Działamy przy pomocy świadomości, realizując to wszystko, o czym pomyślimy. Jeśli do czegoś do czego dążymy mamy wątpliwości, to one się pogłębiają.

Nr 40/41 Czerwiec/Lipiec 2012

MOC BIERZE SIĘ Z MĄDROŚCI. MĄDROŚĆ Z DOŚWIADCZENIA I WIEDZY, KTÓRYM PATRONUJE OPANOWANIE I BRAK EMOCJI..

Kilka lat temu udzieliłem wywiadu, który został opublikowany w książce „Jesteśmy energią”. Minęło trochę czasu i pojawiła się potrzeba aby spróbować zdefiniować to, co jest najważniejsze dla każdego z nas. Najważniejsza jest energia i zrozumienie, w jaki sposób, skoro jesteśmy z niej zbudowani, tą energią można kierować. (...)

Świat składa się z rządzących i rządzonych.

Rządzący najczęściej wiedzą, jak korzystać z energii, którą posiadają. Nie zawsze jednak działają ze szlachetnych pobudek. Jak się przed nimi bronić? Jak rozpoznać, że tak naprawdę ktoś lub coś nami kręci? To proste. Trzeba opanować emocje. Człowiek o słabej wydolności pracy organizmu nie jest odporny na stres, bardzo łatwo można go wyprowadzić z równowagi, wybuchu często bez przyczyny lub przyczyna jest błaha. Taki człowiek często nie zdaje sobie sprawy, że ktoś specjalnie doprowadza go do takiego stanu, aby tym łatwiej go sobie podporządkować i kierować nim dla swoich potrzeb.

(Wybór AKN)

POTĘŻNA MOC MODLITWY

N.J. Stovell: „Byłem cynicznym ateistą, wierzącym, że Bóg nie jest niczym innym, jak tylko wymysłem stworzonym przez ludzi.”

Pracowałem w dużym laboratorium klinicznym. Zajmowałem się pomiarem długości fal i natężeniem promieniowania wytwarzanego przez ludzki mózg. Chcieliśmy zbadać, co zachodzi w ludzkim mózgu podczas przejścia ze stanu życia do śmierci. W tym celu wybraliśmy kobietę cierpiącą na nowotwór złośliwy mózgu. Była w pełni sprawna psychicznie i umysłowo. Wiedzieliśmy i ona wiedziała że umiera. Na krótko przed śmiercią postawiliśmy w jej pokoju bardzo czuły sprzęt. Urządzenie to miało wykazać, co zachodzi w mózgu w ostatnich minutach życia. Nad łóżkiem zamontowaliśmy mikrofon, abyśmy mogli słyszeć, co będzie mówiła w ostatnich chwilach swego życia. Udaliśmy się do przyległego pomieszczenia. Nasza grupa liczyła pięciu trzeźwo myślących naukowców, z których ja byłem najbardziej zatwardziały. Oczekując biegu wydarzeń, staliśmy przed aparaturą. Wskazówka mogła wychylić się o 500 stopni w prawo (pozytywnie) i 500 stopni w lewo (negatywnie).

Jakiś czas wcześniej za pośrednictwem tego samego aparatu mierzyliśmy siłę informacji „wysyłanych” przez rozgłośnię radiową. Program o natężeniu 50 kV nadawany był w eterze. Chodziło o wiadomość, która mogłaby obejść kulę ziemską. W tamtym doświadczeniu uzyskaliśmy wynik 9 stopni pozytywnych.

Nagle usłyszeliśmy, jak chora zaczęła się modlić i chwalić Boga. Prosiła go, aby przebaczył wszystkim ludziom, którzy wyrządzili jej krzywdę. Potem wyraziła swą wiarę w Boga słowami: „Wiem, że jesteś jedynym pewnym źródłem energii swojego stworzenia i wiem, że takim pozostaniesz”. Podziękowała mu za siłę, z jaką niósł ją przez życie i za pewność, że jest własnością Chrystusa. Oświadczyła, że jej miłość do niego nie osłabła, pomimo niezliczonych cierpień.

Z radością mówiła o tym, że Jezus Chrystus obmyje ją z grzechów swą krwią. Była oniemiała ze szczęścia, że wkrótce będzie mogła zobaczyć swojego Zbawiciela.

Wstrząśnięci staliśmy wokół naszego urządzenia. Dawno już zapomnieliśmy, co właściwie chcieliśmy badać. Każdy z nas patrzył na drugiego, nie kryjąc łez. Byłem tak przejęty tym, co usłyszałem, że rozplakałem się jak dziecko.

Podczas gdy kobieta nadal się modliła, usłyszeliśmy odgłos stukania dochodzący z naszego urządzenia. Gdy zerknęliśmy na nie, zobaczyliśmy, że wskazówka pokazuje ponad 500 stopni pozytywnych, a przedział wciąż się wacha. Energia promieniowania musiała przekraczać naszą skalę; jedynie brzeg przeszkadzał wskazówce w osiągnięciu wyższej wartości.

Za pomocą pomiarów dokonaliśmy niesamowitego odkrycia: mózg umierającej kobiety, która miała łączność z Bogiem, wytworzył pięćdziesięciopięciokrotnie większą siłę niż informacje nadawane przez rozgłośnię radiową.

W celu dalszych obserwacji postanowiliśmy przeprowadzić wspólnie kolejny eksperyment. Tym razem wybraliśmy człowieka, który był chory psychicznie. Po tym, jak ponownie skonstruowaliśmy nasze urządzenia, poprosiliśmy siostrę, aby wzbudziła w chorym reakcję na jakikolwiek bodziec. Mężczyzna zareagował przekleństwami. Co więcej, obraził w poważny sposób Imię Boże.

I znów coś zastukało w naszym urządzeniu. Z ciekawością spojrzeliśmy na skalę. Byliśmy poruszeni widząc, że wskazówka odchyliła się o 500 stopni w lewą stronę i zatrzymała się na granicy.

Tak więc dzięki owemu pomiarowi dowiedzieliśmy się, co się dzieje w mózgu człowieka, kiedy ten przekracza czy też sprzeciwia się boskim przykazaniom.

Udało nam się udowodnić, że istnieje pozytywne działanie Boga i negatywne siły przeciwnika. Szybko uzmysłowiliśmy sobie, że człowiek, który kieruje się w życiu Bożymi przykazaniami i ma silną więź z Bogiem, promieniuje boską siłą. Jeśli jednak przeciwstawia się Boskiemu: „Nie będziesz”, skutkuje to siłami negatywnymi, satanistycznymi.

Opracowanie na podstawie książki L.W. Goring i H. Clausen „Spuścizna Antarktydy”

Jestem na Facebooku !!!

Nie ma siły, kto nie ma swojego profilu na Facebooku... temu założę za niego! Znalazłem kilka „moich” profili - wszystkie oczywiście fałszywe. Dlatego postanowiłem założyć prawdziwy, do którego link znajduje się na stronie www.nowak.pl

Zobacz wydarzenia, wpisy i komentarze. Napisz coś.

WIADOMOŚĆ Z FB

Witam Pana! Teraz dotarłam na facebook i podziwiam Pana osiągnięcia. Widzę, że jest Pan w świetnej kondycji - gratulacje!!! U mnie i Piotrusia też coraz lepiej. Udaje się nam rozwiązywać problemy nawet z przed 20 lat. Uczę się pilnie a jak wiadomo “wiedza to potęgą klucza” i to prawda rozwijam skrzydła. A dzięki osiąganym sukcesom jestem szczęśliwa i jak mówią moi nauczyciele i koledzy w szkole promienieje tym czymś o czym wiemy oboje. Nie chce zmarnować tego daru, który został mi dany z Pana rąk. Ciągłe uczyć się siebie, staram się być lepszą matką dla mojego naprawdę dobrego i mądrego syna i mogę się pochwalić, że od 11 lat jesteśmy przyjaciółmi w dobrym tego słowa znaczeniu, a to daje nam siłę, by przenosić góry i mam prawo tak mówić bo mam prawie 40 lat choć nie wyglądam, a to już Pana zasługa, bo zatrzymał Pan czas, tak mówią ludzie, a ja jestem za to bardzo wdzięczna za tą widoczną zmianę. Ale jest jeszcze mój duch, który jest coraz silniejszy, a ja ciągle pracuję nad sobą i spodziewam się jeszcze wielu dobrych rzeczy w naszym życiu. Nie wiem gdzie będę za 5 czy 10 lat, ale wiem, że będę szczęśliwa i będzie mi dobrze - tak to czuję i dziękuję za siłę, którą dostaliśmy z synem od Pana. (A.F.)

WAŻNE PYTANIE

Kiedy Pan Zbyszek zajmuje się tak wielką ilością podopiecznych przez zdjęcie, jak ciągle gdzieś wyjeżdża i ma tyle zajęć?

Wszystko działa na wszystko i każdy działa na każdego.

Każdy żywy organizm promieniuje jak piec. Moje uniwersalne działanie energetyczne jest podobne do działania pieca, wystarczy się ze mną połączyć, nawet tylko w myśli, aby popynęła energia, może z niej skorzystać każdy.

Jeżeli zdamy sobie sprawę z tego, że wszystkie organizmy żywe są ze sobą trwale połączone, bo do życia wykorzystują taką samą energię, to zaczynamy umieć sobie wyobrazić fakt, że cały czas zachodzi między nimi przepływ i wyrównanie energii potrzebnej do prawidłowych funkcji. Występująca między żywymi organizmami wymiana informacji, która odbywa się poza świadomością, wiąże je ze sobą, dzięki temu żywe chroni żywe, silne wspomaga słabe, a potrzebujące pomocy tę pomoc dostaje.

Jestem obdarzony niezwykłym darem energii, która płynie do każdego ktokolwiek się do mnie zwróci, kontakt powoduje włączenie funkcji przekazu energii.

Innymi słowy:

- Jestem w stanie zająć się każdym, kto się do mnie zwróci i nawiąże kontakt o każdej porze i z każdego miejsca na ziemi.

- Zawsze mam przy sobie wizerunki energetyczne wszystkich moich podopiecznych i podobnie jak podczas przekazu energii na spotkaniu ogólnym – energia płynie do wszystkich jednocześnie, ale też do każdego z osobna.

- Kontakt jest tak silny dzięki przesyłanej do mnie regularnie informacji – listownej, mailowej, telefonicznej, a nawet jedynie mentalnej.

- Cały czas czuję ten kontakt i jestem można powiedzieć – włączony – energia płynie niezależnie od tego, co robię. (z.n.)

Noclegi w Podkowie

Leśnej

Trzydniowy pobyt – to szansa na co najmniej trzykrotne spotkanie z energią, czyli gruntowną regenerację i odbudowę organizmu.

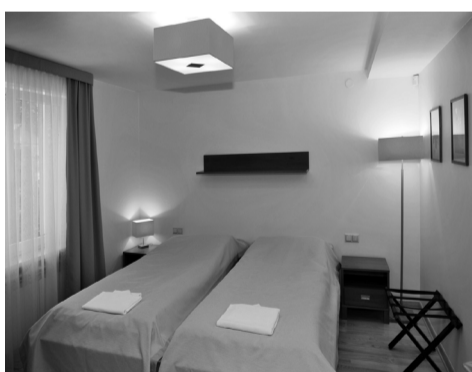
Willa Alkano

Wolnostojący, całoroczny, nowoczesnie wykończony, przestronny dom jednorodzinny. Pięć pokoi, każdy z łazienką, telewizorem i dostępem do internetu. UWAGA! Posiłki we własnym zakresie. Do dyspozycji w pełni wyposażona, obszerna kuchnia. Duży taras i ogród. Cena 120 złotych za dobę od osoby. Dzieci do lat 4 – bezpłatnie.

Pensjonat Alicja

Wolnostojący, całoroczny, dwukondygnacyjny, wykończony w drewnie sosnowym, przestronny dom jednorodzinny. 4 pokoje z telewizorem, łazienka na każdym poziomie. UWAGA! Posiłki we własnym zakresie. Do dyspozycji w pełni wyposażona kuchnia oraz jadalnia. Cena 70 złotych od osoby za dobę. Dzieci do lat 4 – bezpłatnie.

Rezerwacje: E-mail: biuro@nowak.pl
tel./fax 00 48 22 758 92 92.



**Czy wiesz że wszystko jest energią?
Spróbuj to sobie wyobrazić i włącz się do dyskusji na naszym nowym portalu!**

kwantowi.pl

TERMINARZ SPOTKAŃ W PODKOWIE LEŚNEJ

Listopad'12			Grudzień'12		
poniedziałek	wtorek	środa	poniedziałek	wtorek	środa
05	06	07	03	04	05
12	13	14	10	11	12
19	20	21	17	18	19
26	27	28			

Szanowni Państwo, zdarzają się sytuacje, których niepodobna przewidzieć. Dlatego przed przyjazdem proszę o wcześniejszy telefon: 22-758-92-92 i 22-758-92-34. Telefon komórkowy 601-244-903 tylko dla sms-ów.

WYDAWCA: Firma SUN Marian Zbigniew Nowak

05-807 Podkowa Leśna, ul. Jaśminowa 7
Redaguje: zespół

tel.(22) 758 92 92; 758 92 34

e-mail:kontakt@nowak.pl

kwantowi.pl

www.nowak.pl

W cytowanych listach zachowano oryginalny styl, interpunkcję i ortografię.

